

Kaliber 44, Goń

Ludzie mają
energie lub przeciwnie - mają zmuły
w zimie ferie, a w lecie kanikuły
dobrą prezencję i sposób na muskuły
złe intencje, ale gryzą ich skorupły
piękne wspomnienia albo gówno by pamiętać
swego premiera, a na Wawelu prezydenta
niechęć do szkoły i cho chwila nowe święta
wszystkich za gnoi a idoli na torrentach
siebie starych odkąd przestali być dziećmi
okulary, żeby być inteligentni
swoje przywary i nawyki oraz lęki
narkotyki, żeby być ponadprzeciętni
kogoś bliskiego, a do obcych mają maila
na niego złość a o miłości serial
w kogo wierzyć, żeby ich życzenia spełniał
swoich żołnierzy, a za nich z wieży hejnał
plany na przyszłość a za przyszłość - żale
słabość za grzeszność, za wierność medale
wiele tłumaczeń, ale rdzeń w oryginale
dropsy na sen, a w tvn mają talent
wieczną nadwagę i karnet na fitness
w sercu odwagę, w głowie pomysł na swój biznes
trzecią rozprawę gdy nie wyszło im z pomysłem
równowagę, a po środku mają Wisłę

Jeden raz chcemy być panami gry
mamy czas, zanim zdążą wyważyć drzwi
wszystko jedno, kto w tej bajce dobry, kto zły
wiem na pewno - lepiej się nastawić na wpierdol
gdy jest fajnie, nikt nie martwi się, naturalnie
gdy jest marnie, będzie miał przeciwko sobie armię
to chyba tak jest że mamy to we krwi
momentalnie gryźć się jak wściekłe psy

ludzie mają
dylemat - kura czy jajo
Lucyfera - tak nisko upadł anioł
Iron, Lion, ziemię obiecaną
drugie życie w niebie zagwarantowane wiarą
marzenia, niektórzy jak Ikar
poparzenia od słońca na skrzydłach
granice - gorące, nie dotykać!
noce bez księżycy, wtedy nic nie widać
cienie na ulicach, siebie codziennie
w lustrach odbicia - siedem lat nieszczęść
styl życia lub życie jak stal
sto pytań - dla czego ja? co to będzie?
słowa te słodkie i słone jak morza
zapał jak napalm albo jak słoma
coraz mniej czasu próbować od nowa
w doł i do góry po schodach

Jeden raz chcemy być panami gry
mamy czas, zanim zdążą wyważyć drzwi
wszystko jedno, kto w tej bajce dobry, kto zły
wiem na pewno - lepiej się nastawić na wpierdol
gdy jest fajnie, nikt nie martwi się, naturalnie
gdy jest marnie, będzie miał przeciwko sobie armię
to chyba tak jest że mamy to we krwi
momentalnie gryźć się jak wściekłe psy